


1/3 firm ma problem z płynnością finansową. Coraz częściej oznacza to upadłość

 **Poleć** Zarejestruj się, aby zobaczyć, co polecają Twoi znajomi.

2020-02-20 11:04



1/3 przedsiębiorców ma problem z płynnością finansową © Andrey Popov - Fotolia.com

Wprawdzie dwie na trzy polskie firmy deklarują, że ich płynność finansowa prezentuje się całkiem dobrze, to jednak pozostali przedsiębiorcy mają z jej utrzymaniem większe lub mniejsze problemy. Kłopoty dotyczą przede wszystkim reprezentantów branży transportowej oraz usługodawców – wynika z badania zrealizowanego przez BIG InfoMonitor.

 Ads by **optAd360**

Przez **płynność finansową** rozumiemy zdolność podmiotu do terminowego wywiązywania się (spłacania) najbardziej wymagalnych (krótkoterminowych) zobowiązań, w tym np. z zapłaty wynagrodzeń czy regulowania faktur wystawianych przez kontrahentów.

Niewątpliwym optymizmem może napawać fakt, że występowania kłopotów z utrzymaniem płynności finansowej nie sygnalizuje aż 2/3 polskich przedsiębiorców. Niemniej aż 16 proc. wskazuje, że ten problem dotyczy ich w pokazym stopniu - 6 proc. narzeka na duże opóźnienia w przepływach, a 10 proc. mówi o ich regularności. Kolejne 15 proc. skarży się, że problemy z płynnością finansową pojawiają się od czasu do czasu.

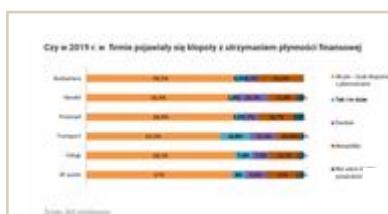
“– Odpowiedni poziom płynności finansowej jest kluczowy dla funkcjonowania każdej firmy. Jego brak dotyka dziś w znacznym stopniu 6 proc. przedsiębiorstw. To mało i dużo jednocześnie, gdyż problemu z

 Prywatność

zatorów, jednak zawsze jest to problem ponad połowy przedsiębiorstw. Trudno na razie ocenić, czy sytuację poprawi nowa ustawa antyzatorowa obowiązująca od stycznia tego roku – mówi Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

Płynność finansowa zależy od branży

Jak czytamy w komunikacie z badania, najczęściej regularne kłopoty z wypłacalnością dotyczą firm transportowych – doświadczały one trudności ponad dwa razy częściej niż średnia (13,8 proc.). Powyżej średniej znalazły się także usługi – 7,9 proc. Jednak, jeśli brać pod uwagę także średni poziom utrudnień z płynnością finansową, to zaraz po transporcie znalazł się handel. O ile duże problemy z płatnościami miało tam 2,6 proc. firm, to nawracające co jakiś czas braki w płynności przytrafiały się 14,7 proc. handlowcom.

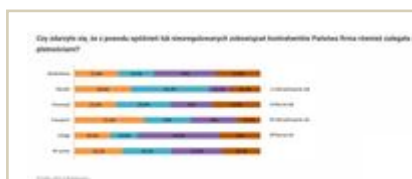


fot. mat. prasowe

Czy w 2019 r. w firmie pojawiały się kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej

W najlepszej sytuacji jest przemysł - ponad 68% przedsiębiorstw z tej deklaruje zupełny brak problemów z płynnością finansową.

Najlepiej sytuację ocenia przemysł. Aż 68,4 proc. podmiotów w tej branży nie zmagало się z żadnymi trudnościami w tym zakresie. Podobnie jest w usługach. Z jednej strony często skarżą się na problemy z płynnością, ale jednocześnie odsetek niemających kłopotów z tego powodu jest stosunkowo wysoki – 68,3 proc. Praktycznie taka sama sytuacja jest w branży budowlanej, gdzie o płynność nie musi się martwić 68,2 proc. firm.



fot. mat. prasowe

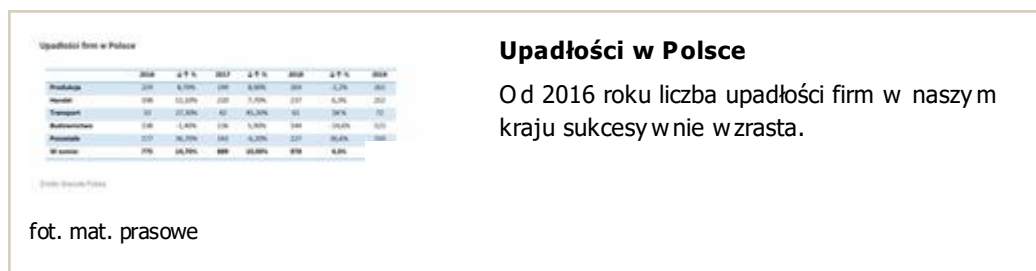
Czy z powodu opóźnień lub nieuregulowanych zobowiązań kontrahentów firma również zalegała z płatnością

O późnione płatności od kontrahentów nierzadko bywają powodem, dla którego firmy nie płać własnych zobowiązań.

Płynność finansowa a relacje biznesowe

Brak płynności finansowej przekłada się nie tylko na kondycję pojedynczej firmy, ale także na jej partnerów biznesowych. W sumie ponad połowa podmiotów mających problemy z płynnością wskazuje, że jest to związane z opóźnieniami lub nieuregulowanymi zobowiązaniami kontrahentów. Pod tym względem najgorzej radzi sobie branża handlowa. Tutaj blisko trzy czwarte podmiotów odczuwa skutki nieregularnych płatności. Na drugim krańcu skali są usługi. Około dwóch trzecich działających w branży sporadycznie lub wcale nie opóźniało opłaty faktur z powodu niesolidnych kontrahentów.

Jak podkreślają autorzy komunikatu, zaległości i problemy z płynnością finansową to prosta droga do upadłości. Jak pokazują dane Bisnode Polska, w roku 2019 liczba firm-bankrutów sięgnęła 1020. Względem poprzedniego roku to więcej o ponad 4 proc. Choć tendencja wzrostowa w ubiegłym roku wyhamowała, nie oznacza to jednoznacznej poprawy. Tylko w budownictwie i produkcji odsetek upadłości zmalał – odpowiednio o 14,6 proc. i 2 proc. r/r. Natomiast w pozostałych sektorach jest on wyraźnie wyższy. Najlepszym przykładem jest transport, gdzie rok do roku odsetek upadłości wzrósł o 18 proc. Jest to jednocześnie sektor, gdzie duże problemy z brakiem płynności finansowej zgłasza blisko 14 proc. firm – najwięcej ze wszystkich branż.



Upadłości w Polsce

Od 2016 roku liczba upadłości firm w naszym kraju sukcesywnie wzrasta.

**Badanie wykonane dla BIG InfoMonitor przez Keralla Research, Instytut Badań i Rozwiązań B2B, wśród mikro, małych i średnich firmach wystawiających faktury z odroczone terminem płatności, na próbie n=500. Odpowiadały osoby decyzyjne, właściciele, współwłaściciele firm lub inne osoby wskazane jako zarządzające firmą. Technika wywiadów telefonicznych CATI. Styczeń 2020 r.*

BIG InfoMonitor

oprac. : eGospodarka.pl



NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ

E-booki w prezencie! Więcej informacji >

© Wszelkie prawa zastrzeżone